

E 177/63 Gdz. Regionalny N. 9/63

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr. 206 (5921)
WTOREK, 3. IX. 63 r.

Cabot Lodge wobec wybuchowej i delikatnej sytuacji

CIA zamierzała obalić Diema?

NOWY JORK PAP. Wychodzący z Południowym Wietnamie w języku angielskim dziennik „TIMES OF VIETNAM” oskarżył amerykańską Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA) o finansowanie spisku mającego na celu obalenie dyktatora Południowego Wietnamu Ngo Dinh Diema.

dział prezydent USA — rząd wietnamski stracił w ciągu ostatnich 2 miesięcy kontakt z narodem”. Prezydent dodał jednak, że Stany Zjednoczone gotowe są nadal udzielać pomocy wojskowej rządowi Południowego Wietnamu.

Ospa w Szwajcarii?

GENEWA PAP. W jednym ze szpitali w Zurychu izolowano w poniedziałek pewną kobietę, wobec której zachodzi podejrzenie, iż jest chora na ospę. Powróciła ona niedawno z Konga, gdzie wystąpiły ostatnio wypadki tej choroby. Szwajcarskie władze służby zdrowia usiłują obecnie zidentyfikować wszystkie osoby, z którymi chora stykała się w ostatnich czasach. Gromadzi się już zapas szczepionki, na wypadek konieczności przeprowadzenia masowej akcji szczepień.

DZIENNIK PODAŁ, że zamachowcy planowali zamordowanie kilku przywódców budyjskich, jak również dwu braci prezydenta Ngo Dinh Diema. Z napływających z Sajgonu depeš agencji zachodnich wynika, że sytuacja w Południowym Wietnamie jest nadal napięta i skomplikowana. Lekkie czołgi i samochody pancerne po raz pierwszy w tym roku rozstawiono wokół siedziby Ngo Dinh Diema.

Gubernator wojskowy Sajgonu, Ton That Dinh oznajmił 2 bm., że „komuniści i miedzynarodowi awanturnicy spiskują, aby obalić rząd prezydenta Diema”. Gubernator zażądał, aby Amerykanie wydadli trzech duchownych buddyjskich, którzy uzyskali azyl w ambasadzie USA.

Departament Stanu poparł w poniedziałek stanowisko ambasadora Cabot Lodge'a i polecił nie wydawać trzech mnichów, którzy schronili się w ambasadzie, ponieważ mogłoby to narazić ich życie na niebezpieczeństwo.

CCNNE WYDARZENIE w Południowym Wietnamie dał na wczorajszej konferencji prasowej prezydent Kennedy. Stwierdził on, że wojna w Południowym Wietnamie jest przegrana. „Moim zdaniem — powie-

N. Chruszczow opuścił Jugosławię

BELGRAD PAP. Pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów Związku Radzieckiego Nikita Chruszczow opuścił dziś w godzinach porannych, samolotem, Belgrad — po zakończeniu 14-dniowej wizyty w Jugosławii.

Dehler u Gromyki

MOSKWA PAP. Minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko przyjął 2 bm. wiceprzewodniczącego Bundestagu, Tomasza Dehlera i odbył z nim rozmowę.

Kary śmierci dla b. policjantów faszystowskich

MOSKWA PAP. W Chojnikach na Białorusi odbyła się rozprawa sądowa przeciwko najemnikom faszystowskim niemieckim, byłym pracownikom rejonowej policji w Chojnikach: J. ZIELENKIEWICZOWI, W. OBMOCZUWOWI, S. BIEGUNOWOWI, W. ZYLAKOWI i W. ZEWNIAKOWI.

Wobec zeznań licznych świadków oskarżeni przyznali się do aktywnego udziału w ekspedycjach karnych i masowych mordach dokonanych na obywatelach radzieckich w czasie okupacji Białorusi przez niemieckich faszystów.

Sąd skazał Zielenkiewicza, Obmoczuwowa, Biegunowa i Zylaka na karę śmierci przez rozstrzelanie, a Zewniaka na 15 lat pozbawienia wolności.

Spotkanie Egzekutywy KW PZPR z pedagogami

ŻYCZENIA DLA NAUCZYCIELI

„W IMIENIU KW PZPR, w imieniu mieszkańców województwa życzę nauczycielom pełnej satysfakcji i zadowolenia w szlachetnej pracy nad socjalistycznym wychowaniem młodego pokolenia Polski Ludowej”.

num KC PZPR, I sekretarz KW PZPR, pos. A WALASZEK na wczorajszym spotkaniu z nauczycielami. W spotkaniu tym wzięli udział członkowie Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie.

Tymi życzeniami zakończył swoje przemówienie obrazujące kierunki pracy nauczycielską po XII Plie

W imieniu pedagogów życzeń a podziękował kurator Okr. Szk. Z. SZYROKI.



Ich pierwszy dzień.

Foto — Wanda CIESLAK (CAF)

Szef sztabu generalnego sił zbrojnych Finlandii w Polsce

WARSZAWA PAP. 2 bm. na zaproszenie szefa sztabu generalnego WP, gen. broni J. BORDZIŁOWSKIEGO, przybył do Polski szef sztabu generalnego sił zbrojnych Finlandii gen. dyw. A. MAUNULA wraz z małżonką.

NA śliskiej po deszczu szosie w Holandii „zarzuciła” olbrzymia 15-tonowa cysterna. Pojazd wpadł na mały domek, burząc go zupełnie. Na szczęście w domu nie było nikogo — właściciele pracowali w chwili wypadku w ogrodzie. (CAF)

NA LOTNISKU OKĘCIE gościa witali: wiceminister obrony narodowej, szef sztabu generalnego WP gen. broni J. Bordziłowski oraz dyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych E. Milnikiel. Obecni byli również: Chargé d'Affaires ambasady fińskiej w Polsce p. K. Yrjö-Koskinen i attaché wojskowy ppłk. E. E. Poroiła.

Gen. dyw. A. Maunula w dniu 2 bm. był podejmowany przez gen. broni J. Bordziłowskiego. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Szef sztabu generalnego sił zbrojnych Finlandii gen. dyw. A. Maunula zabawi w Polsce kilka dni.

Atak CDU na Wilsona

BONN PAP. Biuletyn prasowy adenaerowskiej CDU ostro zaatakował w poniedziałek hamburskie wystąpienie szefa brytyjskiej Partii Pracy, H. Wilsona, zarzucając mu propagowanie polityki porozumienia między Wschodem i Zachodem „która w praktyce oznacza uznanie koncepcji Chruszczowa i Ulbrichta”.

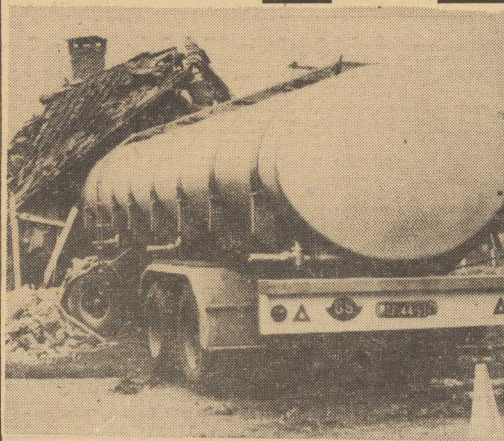
Kupiliśmy „OLBRZYMA” z James Deane’em i Liz Taylor

NASZA FILMOTEKA wzbogaciła się ostatnio o nowe filmy fabularne. Do najciekawszych należy radziecki „TRAGEDIA OPTYMISTYCZNA” reż. Samsona SAMSONOWA, nagrodzona na tegorocznym MFF w Cannes i amerykański dramat obyczajowy pt. „OLBRZYMA”. Akcja tego filmu, zrealizowanego przez autora „Jeźdźca znaków”, George STEVENS — rozgrywa się w środowisku bogatych farmerów i hodowców stanu Texas. W rolach głównych: piękna Liz Taylor, James Dean, Rock Hudson i Carroll Baker.

NOWINKI FILMOWE — PATRZ STR. 5.

5 ofiar eksplozji ogni sztucznych

NOWY JORK PAP. 5 osób poniosło śmierć, a 26 zostało ciężko rannych na skutek eksplozji ogni sztucznych przed drzwiami kościoła w miejscowości Santa Rosa de Lima w pobliżu stolicy Meksyku. Na skutek nieostrożności, eksplozją doznało jednocześnie 900 rakiet, które montowano na wieczorną uroczystość kościelną.



WASZYM NAJWAŻNIEJSZYM ZADANIEM

Przemówienie min. oświaty
W. Tułodzickiego na otwarciu
nowego roku szkolnego

NAUKA

POZDRAWIAJĄC SERDECZNIE młodzież szkolną, nauczycieli i rodziców zebranych na uroczystościach rozpoczęcia roku szkolnego minister oświaty podkreślił, że Polska Ludowa stara się jak najpełniej zaspokoić potrzeby szkolnictwa.

— Dlatego też — stwierdził min. Tułodzicki — w dniu rozpoczęcia roku szkolnego składamy wraz z młodzieżą szkolną na całego kraju serdeczne i gorące podziękowanie partii, rządowi i całemu społeczeństwu, za nowe piękne szkoły, za głąbiącą troskę o rozwój szkolnictwa, za coraz lepsze warunki do nauki.

— PIERWSZYM, najważniejszym waszym zadaniem — powiedział minister oświaty do młodzieży — jest nauka.

W żadnym okresie dziejów postęp na polu nauki i techniki nie był tak szybki jak obecnie. Zdobyte nauki przenieszone są natychmiast do zakładów pracy, znajdują coraz szersze zastosowanie w produkcji i w życiu. Nauka i technika odgrywają coraz większą rolę w pracy i życiu każdego człowieka i każdego narodu.

Dlatego też powinniście usilnie dążyć do przyswojenia sobie w trakcie nauki szkolnej możliwie najrozszerzonej wiedzy i najszerzych umiejętności technicznych, niezbędnych dziś każdemu człowiekowi. Powinniście dążyć do stosowania nabywanych wiadomości w praktyce, do zaznajomienia się z produkcją.

Od pierwszych dni nauki szkolnej do jej ukończenia uczcie się pracować dla naszej umiłowanej ojczyzny.

Uczcie się kochać ojczyznę, aby dla niej żyć i pracować — a miłości ojczyzny uczcie się od tych, którzy w latach wojny i okupacji oddali swe życie za wolność i niepodległość, za utrzymanie bytu i świadomości narodowej, za to, byście wy teraz mogli żyć i uczyć się

w wolnej, socjalistycznej Polsce.

W SPOŁECZEŃSTWIE SOCJALISTYCZNYM — o czym powinniście zawsze pamiętać — są cenienni i poważani przed innymi ludzie, którzy swą wiedzą, swym doświadczeniem służą narodowi i ludzkości, którzy obok gruntownego wykształcenia posiadli także umiejętność współpracy i współpracy ze swymi towarzyszami w zakładach pracy i w środowisku, których cechuje socjalistyczny stosunek do człowieka i własności społecznej, którzy swoją postawą oddziaływują na innych — ludzie, którzy osiągnięcia nauki i techniki wykorzystują dla dobra człowieka, narodu i ludzkości, a nie przeciw nim; dla dobra pokoju i pokojowego współżycia między narodami, a nie dla rozpętania nowej wojny i dla zniszczenia świata.

Te najszlachetniejsze ze wszystkich cech — wiedzę, znajomość zagadnień Polski i świata współczesnego, kwalifikacje zawodowe i umiejętność pracy, kulturę socjalistyczną i wolę twórczego udziału w życiu społecznym, powinniście zdobyć w szkole i poza szkołą, w ideowo-wychowawczej organizacji młodzieżowej, w ZHP, ZMS lub ZMW.

Na zakończenie minister życzył młodzieży jak najlepszych wyników w nauce, a nauczycielom i wychowawcom jak najlepszych wyników pracy.

List z kraju

Polski domek... z bajki

W WARSZAWIE na Bielanach, przy ul. Leopolda Staffa stanął przed dwoma laty domek wykonany w 90 procentach z tworzyw sztucznych. Ten „domek z bajki” poddany został żmudnym obserwacjom i obliczeniom. Jakkolwiek na kosztach jego budowy zawładniała poważnie unikalność wieksości prototypów, wykonanych przez przemysł na specjalne zamówienie, to jednak koszt jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej, wraz z instalacjami, wyniósł ostatecznie 3 870 zł. Dużo — ale mieliśmy już takie koszty w domach bynajmniej nie z tworzyw sztucznych.

Sens budowania takich domków w przyszłości jest podwójny: zagraniczny (na eksport) i krajowy. Polski prototyp zdał na ogół egzamin. Jest to domek parterowy, niepodpiwniczony, 6-izbowy o powierzchni mieszkalnej około 85 metrów kwadratowych. Budynek ma wygląd estetyczny, przed opadami atmosferycznymi chroni go warstwa żywicy poliesterowej zbrojona włóknem szklanym. Dach pokrywa warstwa żywicy samogaszącej. Ściany zewnętrzne budynku wypełnia warstwa płyt styropianowych o 5-centymetrowej grubości, a od wewnątrz zastosowano płyty azbestowo-cementowe o 5-milimetrowej grubości. Szkielet budynku — stalowy, zużycie stali — b. oszczędne. Do budowy budynku użyto ok. 40 rodzajów tworzyw sztucznych. Wnętrze budynku charakteryzuje się rozsuniętymi ścianami (niezbity tu udanymi na skutek rodzaju użytej do tego folii), meblówkami (najlepiej wypadła kuchnia) i laminatami naklejonymi na wyrobki stolarskie. Laminaty nie nadają się jednak do stosowania — jak tego dowiodła praktyka — w miejscach silnie nagrzewanych. Również ogrzewanie powietrzno-podłogowe w bielańskim domu nie pozwoliło osiągnąć pożądaną temperaturę, a jedynie temperaturę w granicach od 10 do 15 stopni C. Działające urządzenie grzejne okazało się w trakcie eksploatacji zbyt... głośne. Natomiast polskie płytki PCW, zastosowane do posadzek, podobnie jak gumy, okazały się nie gorzej od szwedzkich. Sufit należałoby w przyszłości dzielić na kwadraty, aby uniknąć pęknięcia szpachlówki.

Tyle fachowcy-obszernicy. Wiedzieć domek będzie zasiedlony, a na podstawie prototypu powstaną dalsze obiekty doświadczalne. Polskie domki, wysyłane za granicę do Austrii i innych krajów, będą więc już może wkrótce domkami „z plastryku”. I jakkolwiek daleko im jeszcze do doskonałości, to jednak są one dla nas trochę „domkami z bajki”. (Tok.)

PLON NIESIEMY, PLON...

WOJEWÓDZKIE DROZNYKI w spółdzielni produkcyjnej im. Hanki Sawkickiej w Witkowie, pow. stargardzkim, były podsumowaniem dorocznych osiągnięć szeregów rolnictwa. Jak już informowaliśmy, na doroczne święto planów przybyły do Witkowa delegacje rolników — przedstawicieli z całej Ziemi Szczecińskiej, mieszkający oko-

licznych wsi oraz goście z miast.

Na zdjęciu: członkinie spółdzielni Witkowo wręczają gospodarzowi dożennek — sekretarzowi Komitetu Wojewódzkiego PZPR JÓZEFOWI ŁOCHOWICZOWI — tradycyjny wieniec z kłosów i symboliczny bochen chleba. (a)

Foto: ZENON DMOCHOWSKI



Rozmowy POPOVIC - RAPACKI

WCZORAJ w godzinach popołudniowych rozpoczęły się w Warszawie rozmowy między sekretarzem stanu do spraw zagranicznych Jugosławii K. Popoviciem i min. Rapackim. Dokonano wymiany poglądów na problemy międzynarodowe interesujące oba kraje.

Z bocianiego gniazda

- STATKI NA WEJŚCIU:
- S/S „GNIEZNO” — z Danii pod balastem.
 - S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — z Danii pod balastem.
 - M/S „WROZKA” — z Anglii z zachodniej z drobnicą.
 - S/S „MALBORK” — z Danii pod balastem.
 - S/S „WROCLAW” — z Antwerpii z drobnicą.
 - S/S „HUTA ZGODA” — z Tunisu z fosfatami.
 - S/S „HUTA ZYGMUNT” — ze Szwecji z rudą.
- STATKI NA WYJŚCIU:
- S/S „ZIELONA GORA” — do Szwecji z węglem.
 - S/S „KOPALNIA CZELADZ” — do Włoch z węglem.
 - S/S „WIECZOREK” — do Danii z węglem.
 - M/S „NER” — do Norwegii z drobnicą.
 - M/S „ŚWIETLIK” — do Rotterdamu z drobnicą.
 - M/S „MODLIN” — do Hamburga via Gdynia z drobnicą.

POGODA na dziś

O 6 RANO termometr wskazywał 14 st. Na popołudnie PIHM przewiduje zamrzenie umiar kowane, możliwość deszczu. Temp. 22—24 st. Wiatry słabe, południowe.

Jadą goście...

Czy Mitchell Kowal szuka w Polsce żony?

KUJMY ŻELAZO POKI GORACE... Pan Mitchell Kowal, hollywoodzki aktor polskiego pochodzenia, jakkolwiek na opinię człowieka raczej małego jest dzisiaj rozmowny. To nas zachęca do rozpoczęcia wywiadu pytaniem natury półintymnej.

— CZY TO PRAWDA, że pana pobyt w Polsce wiąże się z zamiarem wyszukania sobie w starym kraju kandydatki na żonę?

— Jest pan niedyskretny... Co prawda, ubiegli już pana w tym względzie niektórzy kolecy pod pierze imputując mi wjazd do Polski w celach matrymonialnych. To niezupełnie ściśle. Przyjechałem tu na urlop.

— Słyszeliśmy, że zabiera pan film „Jadą goście, jadą” do USA...

— Tak. Podpisałem z Centralą Wynajmu kontrakt na roz-

powszechnianie „Gości” w Stanach. Ale, ale — odbiegliśmy od tematu... — dorzucza Mitchell Kowal.

— ??

— Mówiliśmy o polskich kobietach. Otóż wyróżniają się one przede wszystkim naturalną urodą i to je stawia ponad hollywoodzkie piękności spreparowane przy pomocy kosmetyków... Poza tym Polki to naprawdę wspaniałą materią na żony. Mają jednak pod tym względem groźne trywalki. — Hiszpanki. Nabrałem tego przekonania, kręcąc ostatnio western w Hiszpanii...

— Czy miał pan spotkanie z polskimi filmowcami?

— Tak. Niestety, nie udało mi się spotkać ze Zbigniewem Cybulskim. To mój najbardziej ulubiony polski aktor.

— Czy jest to aktor „na gust” publiczności amerykańskiej?

— Niewątpliwie tak. Cybulski to zresztą jedyny znany w Europie zachodniej i w Ameryce polski aktor. Macie na pewno więcej zdolnych aktorów — dodaje nasz rozmówca — lecz nie umiecie ich „sprzedać”.

— Pana plany na najbliższą przyszłość?

— W połowie września odluduję do USA. Czeka mnie praca w filmie realizowanym dla koncernu telewizyjnego NBC.

— Kiedy zobaczymy pana znowu w Polsce?

— W przyszłym roku. Chcę przyjechać ponownie na urlop, tym razem z matką. I na dłużej.

Rozm. Zbigniew K. ROGOWSKI



12 grudnia br. Kenia uzyskała niepodległość. Tego samego dnia słynny pułk „Królewskich Afrykańskich Strzelców”, zmieniając mocodawcę i stając na służbie pierwszego narodowego rządu młodej republiki, otrzymał nowe czapki. Będą to jasne kepi, które prezentuje podczas parady wojskowej premier pierwszego rządu Kenii, Jomo Kenyatta.

(CAF)

Kardynał Wyszyński w Prezydium Rady Ekumenicznej

PAPIEŻ PAWEŁ VI powołał ostatnio trzech kardynałów do Prezydium Rady Ekumenicznej; są to kardynał Stefan WYSZYŃSKI, arcybiskup Chicago Albert Gregory MEYER i arcybiskup Genuii Giuseppe SIRI. Obecnie w skład Prezydium wchodzi 13 kardynałów, z czego 10 mianowanych zostało przez Jana XXIII. Trzeba dodać, iż nowo mianowany kardynał Siri uważany jest za przywódcę „konserwatywnego” skrzydła Rady Ekumenicznej. (ms)

Gangsterski „system ratalny“

NOWY JORK PAP. Prasa nowojorska donosi, iż pewnemu lekarzowi z Brooklynu skradziono przed kilku tygodniami kosztowny aparat roentgenowski do dokonywania skomplikowanych roentgenogramów zolądek. W parę dni później zgłosił się do lekarza wystannik ziołdziej, który zaproponował zwrot aparatu za skromną opłatą 50 dolarów. Znając obycze swojej dzielnicy, lekarz przystał na ofertę bez wahania i rzeczywiście nazajutrz odwiedził mu aparat. Jednakże w parę dni później wystannik ziołdziej zgłosił się ponownie i zaproponował transakcję o wiele wygodniejszą: pan nam wypłaci 50 dolarów, a my nie będziemy już kraść aparatu. Lekarz przystał i na to. Kiedy jednak wystannik ziołdziej zawiadził się po raz trzeci z żądaniem nowych 50 dolarów, lekarz zrywał się i oświadczył, że wydatek jest dla niego zbyt wielki. Wobec tego będzie płacił ziołdziejom co miesiąc po 10 dolarów.

Polsko-jugosłowiańska współpraca ekonomiczna

Na półki sklepowe i dla gospodarki

PRZECIĘTNY OBYWATEL coraz lepiej zdaje sobie sprawę, że rola handlu zagranicznego nie ogranicza się do uzupełniania asortymentu towarów na sklepowych półkach. Wie, że główne jego zadanie polega na zaopatrzeniu — dzięki środkom płatniczym uzyskanym poprzez eksport przemysłu i rolnictwa w niezbędne materiały i środki pomocnicze dla rozwijania produkcji oraz w nowoczesne maszyny i urządzenia. Ale siłą nawiąku najbardziej interesuje konsumenta, to co trafia bezpośrednio do sklepów.

W NASZEJ wymianie handlowej z Jugosławią towary rynkowe nie należą z pewnością do najważniejszych. Związane z tym roku, kiedy zia passa w rolnictwie i wysoki aury zmusiły do mobilizacji finansowych rezerw na rzeczy najważniejsze. Tym niemniej można wymienić szereg towarów konsumpcyjnych, które w pierwszym półroczu tego roku importowaliśmy z Jugosławii.

Z wyrobów przemysłowych wspomnieć więc należy o obu-

wiu damskim i męskim, galanterii skórzaną — zwłaszcza rękawiczkach, szalikach i innych wyrobach galanterii tekstylnej, lodówkach domowych i wielkich agregatach pralniczych, które umożliwiły rozwój usług na tym ważnym odcinku. Z towarów spożywczych wymienimy cenione u nas jugosłowiańskie wina, konserwy rybne (m. in. tuńczyki i sardynki), śliwki suszone, orzechy włoskie itd. Papierosów jugosłowiańskich nie importujemy, natomiast Jugosławia należy do głównych dostawców tytoniu dla naszego przemysłu.

Zaspokoiwszy ciekawość konsumenta, przejdźmy do spraw najbardziej istotnych dla gospodarki obu krajów.

WYMIANĘ HANDLOWĄ polsko-jugosłowiańską cechuje w latach ostatnich szybkie tempo wzrostu, tak po stronie importu jak i eksportu. Świadczy o tym cyfra obrotów, które na przestrzeni lat 1959—1962 wzrosły o 100 mln zł dewizowych, a więc w ciągu trzech lat o blisko 60 proc.

W ramach wieloletniej umowy handlowej między obu krajami na lata 1960—1965 Polska dostarcza do Jugosławii koks, wyroby hutnicze, różne wyroby przemysłu chemicznego, artykuły konsumpcyjne zwłaszcza tkaniny, otrzymując w zamian rudy metali, celulozę, tyton, tarciec bukową, olejny, wyroby przemysłu kablowego itp. Maszyny i urządzenia stanowią ok. 30 proc. wymiany. Polska dostarcza do Jugosławii przede wszystkim urządzenia dla kompletnych obiektów przemysłowych a sprowadza wyposażenie dla statków i portów. M. in. 500-tonowa suwnica dla jednego z największych tego typu obiektów na świecie, suchego doku w Gdyni, zbudowana została w Jugosławii. Kraj ten dostarcza nam także linie do produkcji soków i koncentratów, niektóre obrabiarki itp.

Dla zacieśnienia wzajemnych stosunków duże znaczenie miało powstanie Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. Prace Komitetu przyczyniły się do wymiany specjalistów w różnych dziedzinach produkcji przemysłowej i zapoczątkowały rozwój wzajemnych stosunków kooperacyjnych. Na V sesji Komitetu w kwietniu br. w Warszawie ustalono, że porozumienia kooperacyjne mają mieć charakter długofalowy i opierać się będą o dwustronne umowy między organizacjami gospodarczymi obu krajów. Postanowiono również, że w o-

Jeszcze o aferze Profumo

„SKANDAL 63“

SWEGO RODZAJU PODSUMOWANIEM głośnej afery z udziałem b. brytyjskiego ministra obrony, Johna Profumo, oraz dziewczyny z półświatka, Krystyny Keeler jest wydana ostatnio w Anglii książka pod tytułem „Skandal 63“.

Interesujące są rozważania autorów książki (jest ich trzech) na temat taktyki Labour Party stosowanej przez nią w szczytowym momencie rozwoju skandalu. Chodzi tu mianowicie o wykorzystanie „afery Profumo” jako elementu w walce między partiami po-



Krystyna Keeler

litycznymi. Labourzyści z dwóch możliwości — frontalne go ataku na Macmillana, co mogłoby spowodować jego rezygnację, lub też zastosowaniu ataku ograniczonego dla postawienia premiera w kłopotliwej sytuacji — wybrali to ostatnie. Wychodząco przy tym z założenia, iż w zbliżających się wyborach, nowy konserwatywny premier nie związany z aferą, stanąłby groźniejszym przeciwnikiem.

Piszac w „Skandalu 63” tak że o zmarłym niedawno w londyńskim szpitalu doktorze Wardzie, autorzy ujawniają, iż to właśnie on będąc przyjacielem księcia Filipa zdradził tajemnicę mającego ukrócić następnice ślubu tego, jak go się tu określa „zubożonego kawalera” z księżniczką Elżbietą, obecną królową Anglii.



Profumo z żoną (zdjęcie „Newsweek”)

(opr. ms)

parciu o analizę kierunków i polityki rozwoju gospodarczego Polska i Jugosławia już obecnie przystąpią do przygotowania wieloletnich umów handlowych na lata 1965—1970.

Grzegorz OSSOWSKI



J. LYGNG



Katastrofa w szpicbergeńskiej kołynie paliwa w King Bay okazała się być przysłowiowym gwóździem do trumny norweskiego gabinetu premiera Gerhardsena. Storting, jak już donosiliśmy, przegłosował wotum nieufności dla rządu i po raz pierwszy od 26 lat nie socjalistom sprawują władzę w kraju nie fiordów.

Stanowisko premiera król Olaf IV powierzył przywódcy Partii Konserwatywnej J. Lyngowi. Sześć norweskiego gabinetu ma lat 58 i z zawodu jest sędzią. Za młodu działał w lewicowej organizacji studenckiej „Mat Dag”. Wkrótce jednak zmienił orientację polityczną i przeszedł do szeregów konserwatystów. W czasie II wojny światowej był funkcjonariuszem rządu norweskiego na emigracji w Londynie. Po wywołaniu kraju J. Lyng wraca do Oslo, podejmuje pracę zawodową oraz zaczyna pisać politykę. Po raz pierwszy wybrano go do Stortingu w 1945 r. i od tego czasu, z wyjątkiem jednej kadencji, reprezentuje swój okręg wyborczy w norweskim parlamencie. J. Lyng utworzył rząd koalicyjny, w skład którego wchodzi przedstawiciele stron lewicowych: Partii Konserwatywnej, Chrześcijańskiej Partii Ludowej, Partii Liberalnej oraz Partii Centrowej (Agrariuszy). Nowy gabinet norweski jest gabinetem mniejszościowym — wchodzące w jego skład partie dysponują w Stortingu 74 głosami. Przy pierwszej okazji więc, kiedy dojdzie do głosowania, w którym to samo stanowisko zajmie 76 posłów socjalistycznych z Norweską Partią Pracy oraz Ludową Partią Socjalistyczną — gabinet Lynga upadnie. Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji, choć nowy premier w wystąpieniach programowych zastrzegł się, iż polityce nie zamierza nadać reakcyjnego kursu, konserwatorzy nie wróżą mu długiego żywota. BAB

Koreańskie ciężarówki

W KOREAŃSKIEJ REPUBLICE DEMOKRATYCZNEJ ruszyła produkcja wozów ciężarowych o ładowności 10 ton. Samochód otrzymał nazwę „Zwycięstwo-58” i dysponuje silnikiem o mocy 240 KM.

SZKOŁA LICZY NA RODZICÓW

Rozmowa z inspektorem oświaty
Prezydium MRN
ZYGMUNTEM SZYDŁOWSKIM



Ja wychowawca szkoły. Jakże stąd Inspektorat wyosiąga wnioski?

Skończyło się „lato stulecia”, minęły szkolne wakacje. Jak przy końcu ubiegłego roku nauki, tak i teraz odwiedził inspektora Oświaty Prezydium MRN, ZYGMUNTA SZYDŁOWSKIEGO, żeby dowiedzieć się — i poinformować Czytelników — o sytuacji w nowym roku szkolnym.

— Na początek, panie inspektorze, pytanie z dziedziny statystyki. Ile młodzieży korzystało będzie w tym roku z nauki w szkołach szcześcińskich?

— Cała armia: 52 800 w podstawowych, ponad 11 000 w liceach ogólnokształcących i technicznych.

— Ile uczniów po raz pierwszy wejdzie do szkoły?

— Około 6 000.

— Jak szkoły naszego miasta są przygotowane na przyjęcie młodzieży?

— Remonty budynków szkolnych, nawet kapitalne, wypadły dość pomyślnie, zgodnie z planem i terminami. Gorzej — nieraz tragicznie — z przejmowaniem szkół nowo budowanych. Dotychczas tyle jeszcze w nich usterek, że jak w wypadku ze szkołą przy ul. Kordeckiego, nie możemy ich odebrać od budowniczych. Gdzie zaś są mniejsze ustereki budowlane, tam znowu jak na ul.

Podlesnej, teren przed szkołą jest nie uporządkowany. W ogóle — i tak co roku — budowlani stawiają nas w sytuacji „podbramkowej”.

— A jak z wyposażeniem szkół w pomoce naukowe?

— W tym względzie zgłaszamy pretensje pod adresem przedsiębiorstw produkujących. Nie mogą nadać za zapotrzebowaniem.

— W trudnym procesie nauczania najważniejszą rolę spełnia, oczywiście, pedagog-wychowawca, czy Szczecin ma zapewnioną na ten rok dostateczną kadre nauczycieli?

— Hościowo najzupełniej. Pewne kłopoty natomiast mamy z brakiem specjalistów, i to do takich przedmiotów, jak fizyka, chemia, prace ręczne. Przy sposobności chciałbym po dać, że szcześciński pedagog stanowiąc bodajże najliczniejszą w kraju grupę nauczycieli podwyższających swoje kwalifikacje. Spośród ogółu 2 300 pedagogów — w sporym procencie z wyższym wykształceniem — 834 zdobywa dyplomy magisterskie zaocznie, względnie w ten sam sposób doskona li się na Wyższych Studiach Naukowych.

— Pytanie zasadnicze. Na XIII Plenum KC PZPR szczególnie podkreślona została ro

wnioski? — Odpowiem najogólniej, bo program nasz jest bardzo szeroki. Będziemy przede wszystkim wpać młodzieży szacunek do pracy. Praktycznie chce my to realizować poprzez koła zainteresowań, na przykład technicznych, przy pomocy organizacji młodzieżowych i komitetów opiekuńczych. Pragnie my bardziej związać szkoły z fabrykami. Od załóg fabryk zaś oczekujemy nie tyle pomocy materialnej, ile ideowo-światopoglądowej.

Większą uwagę zwrócimy też na wzbudzanie wśród młodych dumy z naszych osiągnięć. Pragniemy ją zaangażować do pracy społecznej w Szkołach Kołach Przyjaciół Szczecina, powierzyć jej opiekę nad parkami w mieście, skwerkami, placami, ulicami — by dbała o porządek i estetykę w miejscach swego zamieszkania. Liczymy na jak najdalej posuniętą pomoc rodziców w tej pracy wychowawczej. W ogóle oczekujemy od rodziców większego niż dotychczas zblżenia się do szkoły. Ona nie może być instytucją zamkniętą w sobie, swoistym „tabu” dla społeczeństwa. Powinno ono, bo ma i obowiązek taki, i pełne prawo do tego — otoczyć szkołę swymi wpływami i opieką.

Rozmawiał:

Jerzy KAPIŃSKI

Za zaliczeniem pocztowym...

POWSZECHNA KSIĘGARNIA WYBIŁKOWA w Warszawie, Nowobłocka 4, wysłała w 1961 roku za zaliczeniem pocztowym ponad 286 tys. książek z książkami z 1962 r. — 210 tysięcy, a i biejący rok nie należy do gorzszych. Popyt na książki stale wzrasta. Obroty tej specjalistycznej Księgarni wyniosły w 1962 r. 33 mln zł, w tym za same książki 15,5 mln zł, a w pierwszym półroczu br. 8,678 tys. zł. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się wszelkiego rodzaju poradniki, encyklopedie, słowniki oraz... płyty grafonowe. Księgarnia utrzymuje kontakt ze wszystkimi domami kultury i zespołami amatorskimi (estradowymi, teatralnymi) w całym kraju. Sprzedaje, wysyła i... radzi. Nie trzeba bowiem zapominać o wielu milionach czytelników, którzy mają trudności z wyborem książki czy płyty. Toteż do miast i miasteczek oraz na wieś nieprzerwanym strumieniem płyną prospekty i druki reklamowe, notki bibliograficzne i katalogi, dostawiane do zainteresowanych adresatów. Ostatnio Księgarnia „bombarduje” listy do czytelników wyspecjalizowanych, poszukujących rzadkich książek, prawdziwych rarytasów, wyczerpanych w księgarniach.

(TOK)



W KĘTRZYNIE zbudowano Szkołę Tysiąclecia im. Jarła Krasickiego. (CAF)

317 obrazów, 227 grafik

Z pracowni warszawskich artystów

W SALACH BWA w Muzeum przy ul. Staromłyńskiej trwa „IX Wystawa Malarstwa i Grafiki Warszawskiego Okręgu ZPAP”. Jak każda okręgowa ekspozycja stanowi przegląd bieżącej twórczości, a więc pozwala widzowi zaglądnąć nie jako do pracowni artystów i zobaczyć, co się tam dzieje. Warszawski Okręg reprezentuje w naszych salach wystawowych 263 autorów, 317 obrazów i 227 grafik.

Jaki jest zasadniczy przekrój tej twórczości?

Przeważa sztuka przedstawiająca zarówno w malarstwie jak i w grafice. Jej tematyka jest bardzo różnorodna: pejzaż stawiający piękno nadwiślańskiego, bieszczadzkiego, świętokrzyskiego i nadmorskiego krajobrazu (m.in. „Port w Swinoujściu” — Jana HAWRYLIKIEWICZA, „Pejzaż z wyspy Wolin” — Leona MICHAŁSKIEGO, „Rewal” — Mikołaja SASZYKINA), portrety ludzi zwykłych i bojowników PPR, martwe natury, które w bukietem kwiatów czy promieni słońca, odbijającego się w gładkiej polewie ceramiki ukazują widzowi piękno naszego codziennego otoczenia. Trzeba przyznać że ekspozycja daje jakiś konkretny obraz tej rzeczywistości, w której żyjemy. Nawet jeśli forma prac nie jest par excellence realistyczna, jeśli stoi na pograniczu sztuki przedstawiającej świat na ogół czytelna dla odbiorcy słodką wymową. Na przykład lino-

ryt Ewy SLIWIŃSKIEJ pt. „Po chód z wieniec”, którego zamierzenie artystyczne inspirowane naturą i realizacja są zgodne z tytułem, a więc zrozumiałe dla widza.

Jak ciągle jeszcze echa minionej wojny żyją w świadomości nas wszystkich, świadczą jej artystyczne reminiscencje, które znajdujemy na każdej prawie wystawie. Nie brak ich i na tej. „Zakładnicy” Mieczysława MAJEWSKIEGO (kwasoryt), „Powieszeni — II” Krzysztofa ZEYDLERA — ZBOROWSKIEGO. Sporo miejsca zajmują prace wielkich cykli: „XX-lecie PPR”, „Ludzie PPR”. Historię ruchu robotniczego w suwach ryśunkach tuszem pokazuje Jerzy MILLER, Danuta KERN — NIEWADZI (portrety gipsorytowe).

Ta interesująca ekspozycja artystów stolicy warta jest zobaczenia, świadczy bowiem o ogromnej ruchliwości twórczej tamtego środowiska, żywo reagującego na różnorodne przejawy naszego życia, doskonałego ciągle warsztat suwych środków wypowiedzi plastycznej.

Urszula POMORSKA

Skarby na śmietniku

waty technicznej i szarpanki, tkanin workowych itp. Z odpadów helanco zaczęto wytwarzać wykładziny tapicerskie do samochodów, elastyczne maty, ze stłuczki szklanej — dekoracyjne płyty dla budownictwa i wiele innych atrakcyjnych wyrobów. Stala się społecznym nawykiem: już teraz, mimo że z tego źródła surowcowego korzystamy niewiele, korzystają go ogromnie. Jeśli tylko w tym roku dostarczymy dla przemysłu np. 224 tys. ton makulatury, zamiast przewidywanych 195 tys. ton, to oszczędzamy oprócz drewna i 4 tys. ha lasu — ponad 2,5 mln dolarów wydawanych na import celulozy. W roku ubiegłym dzięki skupieniu 41 000 ton szmat, pozostało w państwowej kieszeni 800 tys. dolarów, które to dewizy mielibyśmy wydać na import wełny. A skup szmat — jak oceniają fachowcy — mógł być o wiele większy... (Lsk)



W PORCIE SZCZECIŃSKIM rozładowuje się statek-bazę „KASZYBY”, który przwiózł z Morza Północnego 36 tysięcy beczek z rybami. Na zdjęciu: wyładunek beczek z rybami.

(Foto — CAF, Weczer)

„Węgierki” lecą na taśmę

KAMPANIA śliwkowa w pełni. Pańswoy przemysł owocowo-warzywny kończy przetwarzanie gatunków przemysłowych. Na taśmę powędrowało już 4 tys. ton „prze myślówek”, tj. prawie dwa razy więcej niż przewidywał plan. Od dziś rozpoczyna się masowy przerób węgierki. Według orientacyjnych szacunków, producenci dostarczą do fabryk ok. 8 tys. ton tych śliwek.

W sumie przerobi się w tym sezonie 12 tys. ton śliwek, tj. o 10 proc. więcej niż w dwóch razach wziętych (3 kampaniach z 1962 i 1961 r. Prawie 60 proc. surowca pójdzie na dżemy, 30 proc. na marmoladę, reszta na kompoty.

W moskiewskim HOLLYWOOD

DZIEKI UPRZEJMOSCI GŁÓWNEGO REDAKTORA WYWIÓRN "MOSFILM" L. SZEJNINA AUTORA ZNAJNEJ I W POLSCE SENSACYJNEJ POWIEŚCI "SZPIEGOWIE" MOGŁEM ZWIEDZIĆ "MOSKIEWSKI HOLLYWOOD" — NAJWIĘKSZA W ZWIĄZKU RADZIECKIM WYTWÓRNI FILMOWA.

TRAFIŁEM szczęśliwie na przedpremierowy pokaz nowego filmu „WSTEP” („Wstąpienie”) — zrealizowanego przez I. Talankina na podstawie scenariusza W. Panowej.

Film, w klimacie podobnym np. do „LOSU CZŁOWIEKA” czy „LEGA ZURAWIE”, mówi o milionej wojnie. Nie ma jednak na ekranie bojowych ataków, bombardowania itd. Spotykamy co prawda bohaterów „DZIECKA WOJNY”. Kobieta, ale w tym razem nie na froncie, lecz na tyłach, wśród ludzi, których wojna wygnała na kucyżkę, na wędrowną w głąb Kraju Rad. Bohaterami obrazu są dzieci — z winy wojny — za wczesnie poznające często gorzki smak „dorobnego” życia.

Boskonaly film. Kolejna autowa karta radzieckiej kinematografii, kolejny sukces „MOSFILMU”. Po projekcji zwiedziłem kilka spośród 13 nowoczesnych hal zdjęciowych, jakimi dysponuje wytwórnia. Kręci się tu równocześnie 14 obrazów.

Szczególnie duże wrażenie zrobiło na mnie studio, gdzie przygotowuje się wnętrza do nakręcania filmu „LENIN W POLSCE”. Na chwilę z Moskwy przebiegnę do starego, dalekiego Krakowa... Film ten, według wspólnego scenariusza i z udziałem naszych artystów zrealizuje reżyser S. Jutkiewicz oraz dramaturg E. Gabriłowicz. Zdjęcia w Moskwie oraz w Polsce, w Poroninie i Krakowie.

Polskich czytelników „ZYWEGO I MARTWEGO” K. Simonowa zainteresuje zapewne wiadomość, że przystąpiono już do pracy nad dwuseryjnym filmem opartym na tej dokumencie talnej powieści. Reżyser A. Stolper obiecuje, że obraz gołów będzie w końcu bieżącego roku.

W tym roku „MOSFILM” — a właściwie sześć zespołów artystycznych, kierowanych przez kolekiwy reżyserów, pracujących pod wspólną tradycyjną nazwą — skieruje na ekrany 25 filmów pełnometrażowych i ponad 40 krótkometrażówek oraz filmów telewizyjnych.

Realizuje ten „zestaw” ponad 35-tysięczna załoga wywiórni, pracująca w studiach o łącznej powierzchni około 12 tys. metrów. Na miejscu jest, oczywiście, całe zaplecze techniczne, pracownie, dekoratornie.

„MOSFILM” jest największym i najstarszym producentem filmowym w ZSRR. Tutaj pracowali EISENSTEIN i PUDOWKIN, pod tą firmą wyświetlane są do dziś „PANCERNIK POFIOMKIN” czy „BURZA NAD AZJĄ”. Dla tej wywiórni i dla całej radzieckiej kinematografii zbierają okleśki: „BALLADA O ŻOLNIERZU”, „CZYŚCIE NIEBO” i „TRAGEDIA

OPTYMYSTYCZNA”, demonstrowana na festiwalu w Cannes. **Dariusz PIĄTKOWSKI**

Polscy aktorzy ołówkiem radzieckiego karykaturzysty

Z OKAZJI pobytu polskich artystów w Moskwie na Festiwalu Filmowym znany karykaturzysta radziecki G. B. SZCZUKIN przypuścił, jak to sam wyraził, na nich „przyjacielski atak” w formie znakomych karykatur. Oto one:



POLA NEGRI — gwiazda filmu niemieckiego i pierwszych lat dziesięciolecia — wraca na ekran. Przysłała propozycję Walt Disneya, zagrać niewielkiej roli w jego nowym filmie „MARZYCIELE”, który reżyserowany będzie na Krete i w Londynie. (CAF)



ZBIGNIEW CYBULSKI BARBARA KWIATKOWSKA GUSTAW HOLOUBEK

Premiery zamiast festiwalu

Jesień w kinach zapowiada się interesująco

CO ROKU we wrześniu odbywały się w całym kraju tzw. DNI FILMU POLSKIEGO, będące jak gdyby podsumowaniem powojennego dorobku naszej kinematografii. W tym roku, jak dowiedzieliśmy się w szwedzkiej delegaturze CWF, nie planuje się tego rodzaju imprezy, natomiast w przyszłym roku odbędzie się jubileuszowy OGÓLNO POLSKI FESTIWAL FILMOWY.

PEWNEGO rodzaju ekwiwalent otrzymują bywalcy kin w postaci trzech interesujących pozycji rodziwej produkcji, które wejdą na nasze ekrany we wrześniu. A więc panoramiczny „PAMIĘTNIK PANI HANKI” wg powieści Delegi Mostowicza w reżyserii S. Lesartowicza z Lucyna Winnicka i Andrzejem Lapińskim w rolach głównych. Film tematycznie związany z tragicznym WRZESNIEM 1939 R. na pewno zainteresuje kinomanów, nie tylko tych „starszych”, którzy sąmi byli świadkami, często... współaktorami tego okresu (na zdjęciu obok: Lucyna Winnicka w jednej ze scen filmu).

Zobaczymy dalej „MILCZENIE” Kazimierza Kutza i „MANSARDE” Kozłowa Naleckiego. Nie jest wyłączone, że w ciągu września zobaczymy również „PASAZERKĘ”

Munka. W tej chwili trwają intensywne prace laboratoryjne — montażowe, by ukończyć film na rocznicę śmierci reżysera.

Repertuar wrześniowy wypełnią atrakcyjne filmy produkcji zagranicznej, awizowane już dawniej, które jednak na skutek dużego powrotu „OSTATNIEGO KURSUSU” i wstępu „DWA OBLICZA ZEMSTY” nie weszły na ekrany w sierpniu, m. in. takie pozycje jak: „NIELETNI ŚWIĄDEK”, „KRAJOWNIK SZOS”, „RANCHO W DO LINIE” i głośny włoski kryminał „ZBRODNIA” z Alberto Sordian.

Otrzymałmy też informacje na temat DNI FILMU RADZIECKIEGO, które odbędą się w tym roku od 18 października do 10 listopada, jako część świątecznych obchodów DNI KULTURY I NAUKI RADZIECKIEJ. Przygotowano już odpowiedni zestaw tytułów, a poszczególne pozycje oglądać przedstawicielem województwa mogą na specjalnym pokazie w Łodzi.

Na czoło wysuwa się tu dwuseryjny, bardzo nowoczesny film Gierasimowa „LUDZIE I BESTIE”. Dalsze pozycje to: „WAKUACJA”, „PIZIKI PIES DIN GO”, „HASEK I NIEGO SZWIECU”, „KUPIEM FATE”, „HUSARSKA BALLADA”, „ZWYCISTWO NAD WOLGĄ” oraz kukielkowy film eksperymenalny „LAZNIANIE” wg Majakowskiego.

W okresie DNI FILMU RADZIECKIEGO odbędą się tradycyjne spotkania publiczności z popularnymi radzieckimi filmowcami.

NA zakończenie mała sensacja: najbardziej prawdopodobnie już w pierwszych dniach października odbędzie się równocześnie w kinach „COLOSSEUM” i „KOSMOS” dawno oczekiwana premiera głośnego filmu produkcji amerykańskiej pt. „PRZE MINEŁO W WIATREM”. Wyświetlana nie tego obrazu trwa pełne cztery tygodnie, co w bilietów będą więc podwyższone. (a)



Patrick Quentin

Jego dwie żony

(Tłum. Izabela Dąbska)

Wszystko bardzo długo mi tłumaczył. Że jest tak wybitną osobistością i tym podobne. Wydaje mi się, że jego nieboszczka żona nie była tak znowu bardzo edukowana — i była mu tylko kulą u nogi. Nie chciał powtarzać tego drugi raz w życiu, więc... Tak się między nami wszystko ułożyło. On jest naprawdę zabawny, czyli inaczej mówiąc, okropnie staroświecki! Cagle mi kładzie w głowę, że nie powinniśmy się nigdzie razem pokazywać i tak dalej. Wobec tego przychodzi zawsze do mnie tutaj. Oczywiście, dawniej było inaczej. Zanim wyszedł za Paulę, przychodził do mojej kawalerki.

Po wszystkich moich przeświadczeniach i troskach z powodu Betsy i Angeliki prostota i rzędoczość Sandry była równie orzeźwiająca, jak nieprawdopodobna. Już sama myśl, jak ja bym się czuł w podobnej sytuacji, wytręcała mnie z równowagi.

— I przez tyle lat udało ci się ukrywać wszystko przed Paulą? — spytałem.

— O! Paulę wie o wszystkim!

— Jak to, wie?

— Bo widzisz, my z Paulą poznaliśmy się właściwie za pośrednictwem C. J. Było to wtedy, kiedy C. J. wynajął jacht, aby podróżować po Europie. Konkretnie chciał, żebym i ja z nim pojechała, ale przy jego za-

sadach, a w dodatku z powodu obecności na jachcie obydwu córek, nie mógł się na to zdobyć. A Paulę już wtedy kochał się nie miał śmiertelnie i C. J. o tym wiedział. Paulę nie miał posady i był bez grosza przy duszy, więc C. J. wszystko załatwił. Namówił Betsy, żeby Paula zaangażowała do Zarządu Funduszu, a wtedy będziemy się mogli pobrać i wziąć udział w tej wyprawie po Europie — i wszystko będzie w najlepszym porządku.

Gdybym jej nie znał tak dobrze, nie uwierzyłbym w to opowiadanie. Byłbym przekonany, że wymyśliła wszystko po to, by mnie ukarać za zbyt dużą ciekawość. Ale za dobrze znałem Sandrę, żeby ją posadzać o udawanie. Z pewnością było tak jak mówiła, i tak się wszystko odbyło.

Nie do uwierzenia, że przez tyle lat Paulę pracował dla Betsy, będąc niejako współnikiem C. J. na opisanych przez Sandrę zasadach! Przez chwilę myślałem i jego przedwziewanej sytuacji pochlebnie mnie calcukowicie — ale tylko przez chwilę. Bo natychmiast zorientowałem się, że pomyślałem, jaki niedawno przyszedł do głowy mi i Daphne, tam w barze, może mieć realne podstawy. Starając się opamiętać podniecenie spytałem:

— Czy mówisz o tym wszystkim z Jaimie?

— Nie — potrząsnęła głową — ale on sam się domyślił. Pewnego popołudnia, kiedy do mnie wpadł, zobaczył C. J. wychodzącego z windy. Jaimie naprawdę był szalenie sprytny — bo, zanim się zorientowałam, wypaplałam przed nim wszystko.

Ach, więc to tak. Podniecony, a równocześnie trochę przerażony jak z tego mogą wynikać konsekwencje, spytałem:

— Nie widzisz teraz wszystkiego jasno, Sandro? Jai-

nie był zdecydowany ożenić się z Daphne. Ale było to zupełnie wykluczone, nie miał żadnych szans. Z chwila jednak, kiedy odkrył prawdę o tobie i C. J. miał broń w ręku, mógł pertraktować. Mógł zmusić C. J. do przyścia do niego w nocy i zawarcia umowy. Albo C. J. wyraził zgodę na małżeństwo Jaimie z Daphne, albo wybuchnie skandal w prasie.

Sandra lekko pochylała się ku mnie, sprządzając jedną ręką, czy koleżki dobrze siedzi w jej uchu.

— I jesteś zdania, że to C. J. umówił się z nim wtedy i że to on zabił Jaimie?

— Zupełnie możliwe, nie uważasz? Czy możesz sobie wyobrazić, aby C. J. wypuścił z ręki takiego chłystka, co się odważył jemu grozić? Może? Sama powiedziała...

— Ależ, Bill, złościutki, przecież C. J. był tej nocy w Bostonie i wygłaszał przemówienie na bankiecie prasowym, który się przeciągał późno w noc. Czytałam o tym w pismach. Czytałam także treść jego przemówienia. Zawsze czytam. To znakomity mówca. Świętnie byłby z niego polityk, nie sądziś? W każdym razie to wielka postać! Mogłoby wspiąć się na sam szczyt. Może nawet mogłoby zostać... prezydentem?

Nauwna duma, przebijająca w jej głosie, była tak samo fantastyczna, jak i wszystko, co mi opowiadała. Słabo jednak zdawałem sobie z tego sprawę — rozczarowany, że moja teoria przysła jak bańka mydlana. Sam przecież czytałem sprawozdanie z tego bankietu. Gdybym nie był tak urezeczony jedną upartą myślą, wiedziałbym od samego początku, że C. J. należy wyłączać z grona osób podejrzanych. Ale byłem uparty i zacietrzewiony i dopiero potrzeba było Sandry, żeby mnie przywołać do rozumu.

(Ciąg dalszy nastąpi)



NAD JEZIOREM ROŻNOWSKIM przebywa na zgrupowaniu kadra olimpijska narciarzy — zjazdowców. Do treningów należy również jazda na nartach wodnych. Na zdjęciu: jeden z zawodników w słomce za motorówką. (Foto — CAF)

FINLANDIA - SZWECJA 220:190

ROZEGRANE w Sztokholmie mę. zrypańskie spotkanie lekkoatletyczne Szwecja — Finlandia zakończyło się zwycięstwem reprezentantów Finlandii 220:190. W każdej konkurencji startowało po trzech zawodników.

Najlepszy rezultat w drugim dniu uzyskał Fin Repo, który ustanowił w rzucie dyskiem nowy rekord krajowy 57.61. RINTAMAEKI przebiegł 400 m ppł. w 51.8.

W najbliższą sobotę i niedzielę w Helsinkach drużyna Finlandii spotka się z reprezentacją Polski.

Teresa Ciepła - mama

SZCZĘŚLIWA mama uroczej córeczki została w tych dniach bohaterką bełgradzkiego mistrzostw Europy w lekkoatletyce — Teresa Ciepła. Gratulujemy!

Uwaga posiadacze pojazdów!

W ZWIĄZKU z jutrzejszym międzynarodowym meczem POLSKA — NORWEGIA na stadionie Pogoni — Komenda Ruchu Drogowego MO informuje wszystkich posiadaczy samochodów i motocykli o następujących postanowieniach:
 ♦ NA PARKING od strony ul. Karłowicza wjechać będą mogły tylko te pojazdy, których właściciele będą mieli przepustkę wydaną przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej.
 ♦ POZA TYM wyznacza się miejsc parkingowa pojazdów w następujących punktach miasta; ul.

Akcja „otwartych boisk” - nadal aktualna

Aby dozorca nie szczuł psami...

A więc zgodnie z naszą zapowiedzią sprzed wakacji, z chwilą rozpoczęcia nowego roku szkolnego, wznawiamy jesienną serię „poniedziałków lekkoatletycznych” na stadionie Pogoni. Impreza „Kuriera”, Pogoni i MKKFFIT cieszyła się ogromnym zainteresowaniem młodzieży i nie wątpimy, że począwszy od najbliższego poniedziałku na bieżniach i skoczniach stawia się nowe zastępy miłośników lekkoatletyki, że zobaczymy starych znajomych — uczniów, którzy byli stalymi uczestnikami naszej imprezy.

WARTO zastanowić się jaką rolę mają spełnić „poniedziałki”. Otóż inicjatywa naszej redakcji, działaczy Pogoni i MKKFFIT zmierza w kierunku aktywnego włączenia się do wciąż jeszcze kulejącej akcji „otwartych boisk”.

Wiele było szumu w pierwszych dniach lipca nad zorganizowaniem wakacyjnego wyciecznika, nad zapewnieniem zorganizowania rozrywki sportowej dla młodzieży szkolnej. Były narady — zapewnienia. I co z tego wyszło? Sygnalizowaliśmy, że na wyznaczonych do tego celu boiskach nie się nie dzieje, że w sierpniu instruktorzy zrezygnują z pracy, a młodzież biegała samopas.

DZIŚ rozpoczyna się nowy rok szkolny. Jest ponownie okazja do uzdrowienia tej wciąż jeszcze rachitycznej, a na pewno ze wszech miar słusznej akcji „Poniedziałki”, „Kuriera”, „piątek lekkoatletycznych” organizowane przez naszych kolegów z działu sportowego „Głosu Szczecińskiego” z pewnością jednak sprawy nie rozwiążą. Imprezy te



pomimo dużej frekwencji obejmują — w porównaniu do całości społeczności uczniowskiej — zaledwie garstkę młodzieży. Co więc ma robić jej przy haczącą większość? Kto się nią ma zająć po lekcjach?

WYDAJE się, że właśnie w dobrze zorganizowanej i przeprowadzonej na szeroką skalę akcji „OTWARTYCH BOISK” można ująć w ramy organizacyjne sportową rozrywkę i wypocznik po lekcjach — dla większości uczniów szkół szczecińskich.

TRZEBA wykorzystać nowy zasób sił nauczycieli i wychowawców w dziele zapewnienia właściwej organizacji roz

Wacław Pegza:

- Macie dobrych PIŁKARZY

Korzystając z okazji, że bawi w naszym mieście jeden z trenerów kadry narodowej — Wacław PEGZA — zwróciliśmy się do niego z kilkoma pytaniami.

Wysoka porażka pływaków w NRD

BERLIN PAP. Wysoką porażką naszych reprezentantów 83:167 zakończyło się między państwowe spotkanie pływackie juniorów Polska — NRD rozegrane w Gersdorfie. Polscy zawodnicy nie wygrali ani jednej konkurencji. Najlepszy rezultat uzyskał Kulkowski, który na dystansie 100 m klas. ustanowił nowy rekord Polski — 1:15.5. Zwycięzcą tej konkurencji został Frank Dorniak, który czasem 1:12.9 ustanowił rekord NRD. Była to najcięższa konkurencja meczu.

— Co sądzi pan o poziomie i szansach szczecińskich drużyn w tegorocznych rozgrywkach ligowych?
 — Z RACJI swojej funkcji obserwowałem mecz Unia — Arkonia. Drużyna szczecińska pozostała w Raciborzu miłe wrażenie, a gra Ptołka i Masłewicza mogła się podobać. Najbardziej znanym zawodnikiem meczu był oczywiście Ptołek, który osiągnął, zdaniem moim, tylko, dlaczego napastnicy Arkonii robili wszystko, żeby tego pojedyńku nie rozstrzygnąć na swoją korzyść. W sumie jest to zespół ambitny, o dobrych warunkach fizycznych i niezłe wykształcony technicznie. Uważam, że Arkonia może odegrać jakąś rolę w tegorocznych rozgrywkach.



— BYŁEM również na meczu w Bytomiu, gdzie Pogoń, mimo porażki 1:2, była równorzędny przedawkim dwóm zespołom Polski. Za swoją pomysłową i szybką grę portowcy otrzymywali brawa przy „otwartej kurtynie”. Chcąc jednak wygrać, trzeba strzelać, a tego nieśwety brak napastnikom Pogoni.
 — SZCZECIN ma kilku utalentowanych juniorów. Czy zawodnicy ci mają szansę wypłynąć na szerskie wody?

— SZCZEGÓLNIE duże nadzieje pokładaliśmy w zawodniku Arkonii Szaryńskim. Muszę z przykrością powiedzieć, że ten młody chłopak, o przeciętnych warunkach fizycznych, zawiódł nas trochę. Szaryński nie rozwija się, nie widać u niego dalszych postępów. Również po Jabłonowskim spodziewałem się znacznie więcej. Dysponuję on odpowiednią szybkością, ma opisaną technikę, niemniej jednak ma trudności z dostosowaniem się do gry zespołowej.

Na antenie PR

W BIEŻĄCYM tygodniu Polskie Radio przeprowadzi transmisję z dwoma imprezami sportowymi. W środę, 4 bm. od godz. 15 w programie I transmitowany będzie przebieg międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska — Norwegia.

W sobotę 7 bm. od godz. 13.45 (program I) nadawane będzie sprawozdanie z pierwszego dnia meczu lekkoatletycznego Polska — Finlandia w Helsinkach, a w niedzielę od godz. 16.20, również w programie I, drugi dzień meczu w Helsinkach.

„Szukamy talentów” na bieżni w Lasku

CIESZĄCA się dużym zainteresowaniem młodzieży kolarską impreza (dla nie stowarzyszonych) na bieżni stadionu w Lasku Arkonim, zdoprowadzona do przeprowadzenia w najbliższych dniach podobnych zawodów. Odbędą się one 6 września o godz. 17.
 Zapisy przyjmowane są na miejscu.

Tabela III ligi

1. Wiarus	4:0	13:2
2. Pogoń IB	4:0	3:1
3. Pogoń I	3:1	3:2
4. Arkonia I B	2:0	2:0
5. Czarni	2:2	5:3
6. Dąb	2:2	7:6
7. Osadnik	1:2	2:3
8. Odra	0:2	1:2
9. Świt	1:4	2:10
10. Błękitni	0:4	0:8

Kandydaci na wioślarzy startowali na Odrze

W NIEDZIELĘ odbyło się na Odrze oficjalne zakończenie akcji „Otwartej przystani”, połączone z pokazami wzorowego wioślowania i „pierwszym krokiem wioślarstwa”. A oto zwycięzcy: jedynki młodzików — 1) J. Andruszak, 2) P. Cyruk; jedynki juniorów — 1) J. Pietrusiewicz, 2) H. Deka; ósemki — 1) F. Belowocka, Wojciechowski, J. Krasucki, M. Jabłoński, S. Szulkowski; czwórki podwójne — 1) A. Rusin, J. Obuchowski, A. Piwoński, Z. Le narczyk, P. Cyruk; jedynki klubowe juniorów — 1) W. Krzeminski — MKSW.

KONKURS WZOROWEGO WIOŚLOWANIA: czwórki dziewcząt — osada ze szlaku — M. Bieliniowicz przed osadą ze szlaku — H. Pietkiewicz; ósemki — 1) J. Andruszak, E. Borek, L. Majewski, Z. Osmólski, P. Zajac, J. Łabuc, J. Jabłoński, S. Horodecny, M. Pecyna; dwójki podwójne — W. Krzeminski — T. Jaworski.

Uniwersytet Robotniczy Związku Młodzieży Socjalistycznej

W SZCZECINIE

przyjmuje zapisy do Liceum Społecznego (Ogólnokształcącego)

Dla kandydatów powyżej 24 lat, posiadających świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej.

Nauka trwa 3 lata — nauczanie odbywa się systemem przedmiotowym, tzn. słuchacze w ciągu jednego roku przerabiają program 2 lub 3 przedmiotów i zdają częściowy egzamin maturalny.

Po zdaniu 3 części otrzymują świadectwo dojrzałości.

Opiata roczna wynosi 1200 zł płatna w 3 ratach.

Liceum prowadzi

STUDIUM STACJONARNE — nauka odbywa się 3 razy w tygodniu po 5 godzin.

STUDIUM ZAOCZNE — nauka odbywa się 4 razy w miesiącu (soboty i niedziele) w Szczecinie bądź w punktach konsultacyjnych.

Bliszych informacji udziela: Dyrekcja UR ZMS Szczecin, ul. Gen. Świerczewskiego nr 29 w godz. od 9 do 17, tel. 45 7-67. 3379-K

Nauka

STOWARZYSZENIE Studentów i Maszynistów organizuje kursy pisa-

nia na maszynach, stenografii i biurowości. Zgłoszenia w Technikum Ekonomicznym, Niepodległości 40 — tel. 372-40 w godz. 15-20. 3368-K

KORESPONDENCYJNE lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 1, skrytka 68. 3326-K

UCZE na akordeonie i pianinie. Wielkopolska 23-15, tel. 399-30. Instrumenty na miejscu. 6630-G

KORESPONDENCYJNE kursy kserografii, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 297. 6714-P

Praca

OPIEKUNKA dochodząca do 19-miesięcznego dziecka potrzebna od zaraz. Wielka 15-11. 6640-G

Matrymonialne

DYSKRETNE, szybko, korespondencyjnie, posna Cie Biuro Matrymonialne „Syrenka” — Warszawa, Elekoralna 11. 3381-K

Sprzedaz

SAMOCZOD „Simca-Aronde”, stan b. dobry, sprzedam. Wiadomość: 3 Maja 29. 6700-G

„OCTAVIE” w bardzo dobrym stanie, sprzedam, tel. 38-150, godz. 17-20. 6720-G

SKUTER „Wiatka” — sprzedam, tel. 82-94. 6717-G

PIANINO krzyżowe z metalową płytą, sprzedam, tel. 343-93. 6718-G

„WARTBURG - COMBI”, fabrycznie nowy, sprzedam, tel. 395-53 od godz. 18. 6719-G

KROWE sprzedam. — Szczecin-Osowo, ul. Miodowa 38. 6590-G

Lokale

POSZUKUJE pokoju na okres nauki (3 lata), najchętniej z centralnym ogrzewaniem, tel. 390-16 od godz. 9-15. 6693-G

POKOJ, kuchnia, zamienię na 2 pokoje, kuchnia. Wiadomość: Obr. Stalingradu 29-30, dnia 4.IX. 1963 r. 6723-G

SAMOTNA z rocznym dzieckiem poszukuje pokoju sublokatorskiego

na okres 2 lat. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8, nr 710. 6734-G

DWUPOKOJOWE mieszkanie, nowe budownictwo, zamienię na równorzędne, większe, tel. 476-97. 6572-G

DWA pokoje, kuchnia (dazienka wspólna) — front, centrum, zamienię na podobne, w Warszawie, tel. 363-77. 6649-G

SAMOTNA poszukuje piśmie pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8, nr 706. 6648-G

DWA małe pokoje z wygodami, zamienię na 2, Naruszewicza 18. 6647-G

PRACUJĄCA, samotna pani poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej w śródmieściu, tel. 344-53, godz. 11-19. 6646-G

POSZUKUJE piśmie mieszkanie — pokój z kuchnią, wyłączone. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8, nr 631. 6645-G

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo w Kamieniu Po morskim, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8, nr 711. 6534-G

POKOJ umeblowany, centralne ogrzewanie, wynajmę samotnemu. Pogodno, tel. 721-74. 6644-G

WYNAJME pokój umeblowany z c. o., kulturalnej pani. Dom wylączony. Wyspińskiego 90. 6721-G

KLUB

MIEDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI

„Ruch”

w Szczecinie

przyjmuje zapisy na kursy języków: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego i rosyjskiego. Zapisy i informacje w czytelniku klubu MPiK „Ruch”, Al. Wojska Polskiego 2, codziennie z wyjątkiem nie dzieł od godz. 13-18. 3380-K

PRZYJME na pokój z c. o. dwóch panów. Grzybowska 6-1 — Lasek Arkoński. 6722-G

DWA pokoje, nowe budownictwo, komfort, za mierną na trzy pokoje równorzędne, tel. 472-95, godz. 16-21. 6565-G

POKOJ, kuchnia, wygodny, c. o., zamienię na 2 pokoje, wygody, c. o. Tel. 350-31, wewn. 13 do godz. 15. 6492-G

MALZENSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju z kuchnią, wyłączone. Wiadomość: Mieczysław Budyś, Pogodno, ul. Brodzińskiego 93-2. (Warunki do uzgodnienia). 6653-G

MALZENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres jednego roku, tel. 75-115. 6651-G

STUDENT poszukuje niekierującego pokoju, tel. 470-98, wewn. 241. 6652-G

SAMOTNA pani poszukuje pokoju sublokatorskiego, Szczecin-Podjuchy, ul. Krzemienia 34. 6650-G

Różne

POSZUKUJE lokalu w Swinoujściu, nadającego się na pracownię lub handel, Swinoujście, skrytka pocztowa 81. 6717-G

Nieruchomości

SPRZEDAM dom, 2 piętra, w centrum Krakowa, z planami zaawansowanymi do nadbudowy 4 pokoi i kuchni (90 m kw.) — wolne od kwatunku. Zgłoszenia: Leon Biliński, Kraków, ul. Krzywa 12-3, tel. 597-79. 3373-K

GOSPODARSTWO rolne — 560 ha, sprzedam lub wdzierżawię. Miasteczko Ryczywół, koło Poznania. Wiadomość: Szczecin, Wieniawskiego 14, tel. 71-007. 6716-G

Zguby

ZGUBIONO legitymację studencką, wydaną przez PAM na nazwisko Barbara Siwiec. 6726-G

ZGUBIONO pek kluczy dnia 28.VIII. br. na fraszce ulic Mieszka 1 do Lasku Arkońskiego. — Proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Al. Piastów 54-10. 6727-G

SKRADZIONO przepiśniętą pracownitą, świadectwo Zasadniczej Szkoły dla Pracujących, wydane przez Elektryk w Szczecinie na nazwisko Tadeusz Wołynko. 6728-G

Sukcesy szczecińskich artystów w Polanicy

CALY miesiąc urlopowy spędzili część zespołu Państw. Operetki Szczecińskiej na Dolnym Śląsku Łącząc przyjemne z pożytecznym, nasi artyści — na zaproszenie FWP — występowali gościnnie w popularnych miejscowościach wycieczkowych m. in. w Polanicy, Szczawinie, Jedlinie, Kudowie, Dusznikach, Łądku Zdroju i Kłodzku.

Jak wynika z relacji prasy wrocławskiej, ekipa artystów Operetki Szczecińskiej odniosła tam duży sukces, czego wymownym dowodem jest ponowne zaproszenie na następny sezon. Wesoly program rozrywkowy wyreżyserował popularny komik operetkowy Antoni KACZOROWSKI, który jednocześnie był sprężystym kierownikiem ekipy. (a)

Proszę o głos

JAKZE często się zdarza, że komus coś przyrzekamy, ale o dotrzymaniu przyrzeczenia nie pomyślimy. Ile z tego robi się niepotrzebnie „złej krwi”.

Oto przykład. Dnia 27 sierpnia, korzystając z okazji, po prośbiam kierowniczą takówką 216, ażeby przyjechał po mnie o godz. 23.00. Miał mnie odwiedzić na dworzec. Kierowca w/w takówki oświadczył, że sam nie będzie mógł przyjechać ale solennie obiecał, że przyjedzie kolega. Czekaliśmy więc spokojnie wierząc, że obietnicy dotrzymana.

Że na tym wyszłam. O godzinie 23.20 musiałam szukać taksówki na mieście i ledwie zdążyłam na pociąg.

Ile to mnie kosztowało nerwów, łatwo sobie wyobrazić. A można było tego uniknąć, gdyby kierowca taksówki nr 216 pamiętał o danej obietnicy. Ale, niestety, nie pamiętał o tym.

J. B. (Nazwisko znane redakcji)

Kluby

TPPR — film radz. „Wesołe historie” od 1. 12 — g. 19. 20. KLUB KOLEJARZA — film „Zdarzyło się w Rzymie” g. 19.

Muzeum

UL. STAROMIŁYŃSKA 27 — malarstwo polskie, średnio-wieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczeecińskich g. 19-19. WALY CHROBBEGO 3 — archeologia, kultura Afryki Zachodniej, wysawy morskie, przyroda, z dziełowej monety na Pomorz Zachodnim, dzieje kowalstwa na Pomorz Zachodnim g. 13-19.

Dyżury

SZPITALA I KLINIKA CHIRURGICZNA — Unii Lubelskiej 1. KLINIKA CHIRURGII DZIECIŃCEJ — Unii Lubelskiej 1. APTEKI NR 1 — Woj. Pol. 49 — tel. 371-55; NR 34 — Dubo's 1 — tel. 32-41; NR 48 — Leicwela 1 — tel. 726-24. CODZIENNE POGOTOWIE PRACY — Apteki: Nr 10 (Glinki), Nr 12 (Podjuchy).

Przetargi

DYREKCJA Zakładów Miesnych w Szczecinie ul. Inż. Wendy 1-3 ogłasza przetarg nieograniczony na remont 2 kotłów parowych typ okrętowy o pow. ogrzewalnej 65 m kw. oraz urządzenia do zmieszania wody kotłowej, znajdujących się na terenie PM-2 ul. Krasin'skiego. Zakres remontu obejmuje ślepy kosztorys. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 12. IX. 1963 r. Wszelkich informacji udziela Główny Energetyk Zakładów Miesnych w Szczecinie, pokój nr 11. 3384-K

Loteria 20 WRZEŚNIA pierwsze ciagnienie Nowej Loterii tej szansy nie można zmarnować!

Biurow Ogłoszeń tel. 344-44

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 420-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 428-33; sekretariat techniczny 436-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopis 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty.

Teatru

POLSKI - „Zawisza Czarny” g. 19.30. WSPÓLCZESNY - „Pokusa” g. 19.30. OPERETKA - „Bal w Sa- voy'u” g. 19.15.

Kina

KOSMOS - „...i nik pani Hani” g. 9, 11.30, 13.30, 16, 18.30, 21 - polski - panoram. - od 1. 16; COLOSSEUM - „Igraszki miłosne” g. 16, 18.30, 21 - franc. - od 1. 16; BALT- YK - „Dziwczyni w hote- lu” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - franc. - panoram. - od 1. 16; OGRODOWE - „Kar- mazynowy pirat” g. 20.45 - USA; POLONIA - „Nasz ko- chany potwór” g. 11, 13, 14.30 - ang. - od 1. 7; „Kapitan Fracasse” g. 16, 18.15, 20.30 - franc. - panoram. - od 1. 16; DELFIN - „15-lecie Kapitana” g. 10, 12, 14, 17, 19.15 - radz. - od 1. 12; „Ludobójcy” g. 20.30 - szwedzki - od 1. 16; PIONIER - „Daman” g. 10, 12, 14, 16.30 - polski - od 1. 12; „Tzwiczki na białym” g. 11, 12.30, 14, 15.30 - jug. - od 1. 7; „Gineea perla” g. 17 - USA - od 1. 7; „Człowiek na torze” g. 10.30, 20.30 - pol. - od 1. 12; PROMIEN (ZEM) - „Sprawa Niny „B” g. 16, 18.10, 20.30 - franc. - od 1. 18; „E- ISOWE - „Cant Roussellet” g. 20.30 - franc.; DERBY - „Dylzans” g. 20.30 - USA; FALA - „Wieczerza de Bra- getonne” g. 17, 19.15 - franc. - od 1. 14; MARS - „Miłość i gniew” g. 16.20, 18.30, 20.30 - ang. - od 1. 18; MEWA (Ze- lechowo) - „Syn skaznicy” g. 19 - arg. - od 1. 18; ECHO (Kraków) - „Gansterzy i fi- lantropi” g. 18, 20 - polski - od 1. 14; ZŁOŻARZ (Golce- no) - „Pod jednym szanda- rem” g. 18, 20.15 - USA - od 1. 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Dwa oblicza zem- sty” g. 17.30, 20 - USA - od 1. 16; MUZA (Pomorzy) - „Dwie strony medalu” g. 19, 20 - ang. - od 1. 18; PRZY- JAZN (Dąbie) - „1000 oczu dr- Mabuse” g. 17, 19 - NRD-w- franc. - od 1. 16; HUTNIK (Sielcyno) - „Europolski” g. 18, 20 - rum. - od 1. 16; BAJ- KA (Polite) - „Toni Saller - Czarna błyskawica” g. 19, 20 - NRD - od 1. 12; MAJ (Zy- dowce) - „Spotkanie w „Baj- ce” g. 18, 20 - pol. - od 1. 16; MARZENIE (Wielgowo) - niemiec. REPERTUAR KIN - na pod- stawie informacji WZK. FOTOPLASTYKON - Wiska Polskiego 36. „Alpy włoskie i austriackie” g. 19-21.

Radio

WŁADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 20.57. SZCZECIN: 16.05 - muzyka rozrywkowa, 16.30 - „Działal- ność Towarzystwa m. Wie- niańskiego”, 16.40 - „Konfona- cja”, 17 - muzyka taneczna, 17.30 - muzyka i śpiewy, 17.50 - przegląd aktów, Wybrzeża, 17.50 - „Wiorek - godzina 17.50”, 18 - koncert Zyczeń, 18.30 - dyskusja tygod- nia, 20 - „Navigatori - neces- est”, 20.20 - muzyka naszych przyjaciół, 20.40 - „Sargard- jak nowy”, 22.15 - audycja dla dorosłych, 22.30 - koncert symfoniczny. WARSZAWA: 14.45 - „Biekit- na szafeta”, 15 - „W rytmie walców”, 15.30 - opowiadnie dla dzieci pt. „Nieszany przy- jaciół”, 16.50 - „Mówi Techni- ka”, 19.05 - muzyka i aktual- ności, 19.30 - kalendarz kulturalny, 21 - z kraju, 22 - z zagranicą, 21.27 - kronika sporto- wa, 21.40 - gra zespołu A. Ku- ryliwieża, 22 - Unwersyte- radiowy, 23.30 - muzyka taneczna.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI 17.30 - PROGRAM DNIA, 17.35 - program publicystyczny „W grodzie Lecha”, 18.05 FILMY KRÓTKOMETRAZOWE WŁA DZIECI, 18.40 - TV Magazyn Postępu Techniczne- go, 19.15 - „Wzasy wędrow- ne w Czechosłowacji”, 19.15 film dokumentalny polski „Nasz zespół”, 19.50 - Dobrac- noc dzieciom, 20 - dziennik TV, 20.30 - FILM FAB. RADZ. „ULICA” (od 1. 22) - PRO- GRAM NA JUTRO I DOBRA- NOC. PROGRAM BERLIŃSKI 14.00 „Niebieski pieczeń” (film), 16.05 „Katarzynka”, 16.30 Historia rysunkowa, 17.00 „Mirko - wszystkie po reft”, (film), 19.20 Zapowiedź progra- mu, 19.40 Twiste wiadomości, 19.50 Pozdrow. telewizyj. dzieci, 20.00 Dyskusja o szkole, 20.25 Prognoza pogody, 20.30 Wiado- mości, 20.50 W centrum uwagi, 21.00 „Afera Meinelce” (przedstaw.), 22.25 Małe dzie- ci, 22.45 Wzajem. z. B. Barii, 22.50 Ostatnie wiadomości.



W ZAMKU czynna jest wystawa pl. DZIE- CI ZAMOJSZCZYŃNY OSKARZAJĄ, zorgani- zowana przez Zarząd Okręgu ZBoWiD i Woj. Radę Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa przy PWRN. Na wystawie zebrano wstrząsa- jące dokumenty bestialstwa i zbrodni hitlerow- skich, których ofiarą padły dzieci polskie.

Wystawa czynna jest codziennie w godz. od 10-18. (Dyl) Foto: St. Cieślak

Wiec przyjaźni w Kolbaskowie

MŁODZI PRZECIW WOJNIE

PUNKT GRANICZNY W KOLBASKOWIE ZA- PEŁNIŁ SIĘ WCZORAJ PO OBU STRONACH GR- NICY - „PLUMEN ROZŚMIANEJ I ROZPIEWA- NEJ MŁODZIEŻY. TU WŁASNIE SZCZECIŃSCY ZMS-OWCY CZŁONKOWIE ZMW I MŁODZIEŻ- FDI Z PASSEWALU WYZNACZYLI SOBIE TRA- DYCYNĘ JUŻ SPOTKANIE PRZYJAŹNI NA GR- NICY POKOJU.

WCZORAJSZY wiec przy- jaźni i pokoju zorgani- zowany został w 24 rocznicę wybuchu wojny - pod hasłem: „Nigdy więcej woj- ny - niech żyje trwały pokój!”

Na wiec, oprócz i cznie- zgromadzonej młodzieży przybyli przedstawiciele ko- mitetów powiatowych SED w Passewaku i ZPPR w Szczecinie, przedstawiciele Frontu Jedności Narodu oraz wojsk ochrony po- granicza.

O GODZ. 19-tej nastąpi- ło uroczyste powitanie m- łodzieży na samej granicy kwiatami i muzyką. Nastep- nie rozpoczął się wiec przy-

Reporter zanotował

50-LETNI Leon B. zam. przy ul. Frysztańskiej, w wyniku bójkii został uderzony nożem w czoło. W stanie zapaści po- krowiczojnej (silne wykrawa- wienie) Leon B. przewieziono d- szpitala.

3 WYPADKI motocyklowe: w Wolczkowie wyrwał się na motocyklu 17-letni Leonard P. - stan ciężki i szpital; w Stargardzie „Jawa” zerwy- ła się z „Junakiem” - kierow- cę i pasażer „Jawy” został ciężko ranni; na szosie Lo- bez Drąwsko pijany motocy- klista - Jerzy J. uderzył w drzewo - motocykl komple- nie rozbił, kierowca i pa- sażer w szpitalu.

NA UL. Rewolucji Paździ- ernikowej tramwaj linii 3 zda- jącej w kierunku Łasku Ar- konskiego wpadł na taksówkę, która niebezpiecznie wyjeź- dzała z boznej ulicy, zatrzy- mała się na torach. Ofiar w- budzeń nie było - przerwa- w ruchu 30 min. (ap)

DO SZKOŁY!

OD SAMEGO rana ulice zaroili się dzisiaj działu Zdrowia, który odświeżnie ubraną młodzieżą. Nowy rok szkol- ący wita ona kwiatami i uroczystym nastrojem. W ławach szkolnych zasiadło dzisiaj prawie 7 tys. „pierwszaków”.

ROK 1963 - 64 bę- nych. W porównaniu z rokiem ub- iegłym poprawiło się ono znacznie dzięki ry- t mierzemu realizowaniu przez „Cezas” zamów- ien na pomoce nauko- we. W posażeniu izb lekcyj-nych.

TV czeka na Was!

JEDNA z bardzo waż- nych części składowych szczenińskiej stacji TV jest radiolęcze, które po- zwoli na lepszy, aniżeli do- tychczas, odbiór programu ogólnopolskiego. Wieże i budynki dla urządzeń prze- kazujących wznoszone są w Kamieniu, pow. Gorzów i w Myśliborzu.

O ile w Kamieniu wszy- stko jest już prawie goto- we, o tyle w Myśliborzu rozpoczęto dopiero prace przy fundamentach. Ca- łość robót jest już opóź- niona na około 2 miesiące. Opi- eśzonym wykonawcą tego obiektu jest PRZEDSIĘ- BIORSTWO BUDOWNIC- TWA TERENOWEGO z siedzibą w Barlinku. Wprawdzie obliczenie o- łożenia terminu ostateczny, czyli 31 grudnia br., będzie do- trzymane, ale tempo ro- bót może wpaść w te za- pewnienia.

Pytamy zatem dyrekcję i załogę Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Barlinku, jak długo bę- dą jeszcze trwały prace ziemne? Kiedy przystąpi- się do betonowania funda- mentu pod maszt i kiedy wreszcie stanie budynek stacyjny?

Razem z nami na odpo- wiedź i na przyspieszenie robót czekają telewidz- iwo i kandydat na tele- widzów ze Szczecina i wo- jewództwa szczenińskiego, w tym również mieszkań- cy powiatu myśliborskie- go. (wit)

Dziecko pod samochodem

NA UL. Czesława, 5-letnia Teresa N. wpadła pod sm- ochód. Dziewczynka doznała otwartego złamania kości ud- owej, poduszka oraz wstrząs- nienia mózgu. Frzebywa w szpi- talu PKP. (ap)

KAPITAŁ, z jakim szkolnictwo wchodzi w nowy rok pracy, budzi większe zainteresowa- nie społeczeństwa spr- amami szkół. Dają temu wyraz przede wszyst- kim zakłady pracy, któ- re już na początku ro- ku deklarują szkołom konkretną pomoc. (hs)

Szkolnictwo zawodo- we wzbogaciło się o dwa nowe gmachy: Technikum Samochodo- wego i Technikum Gos- podarczego. Oddane bę- dą także do użytku 4 nowe szkoły podsta- wowe, m.in. dziś o 9 ra- no odbyło się przekaza- nie nowej szkoły Ty- ściałecia przy ul. Kor- deckiego.

Wielka poprawa uwi- daczna się również w dziedzinie higieny szkol- nej. W tym roku w ka- żdej szkole będą już ga- binety lekarskie: inter- nistyczny i dentystrycz- ny, co jest wielką za- sługą miejskiego Wy-

24 tys. zł na SFOS

W niedzielnej zbior- ce ulicznej na SFOS 120 szczenińskich rz- emieśników zebrano 24 tys. złotych.

Są to nasze wspólne, społeczne cegiełki na budowę nowych szkół, przedszkoli i obiektów kulturalnych. (Dyl) Foto: S. Cieślak



wadzono już profilaktyczne badania lekarskie wszystkich pracowników i członków ich rodzin oraz sporządzono dla nich indywidualne karty zdrowia.

Niestety, kierownictwo gospodarstw rolnych nie zawsze doceniają znaczenie tej pożytecznej akcji i korzyści, jakie przynosi ona ich pracownikom.

Dwa razy w tygodniu eli- pa otrzymuje środek loko- mocji z Wydziału Zdrowia, dwa następne wyjazdy PGR-y zobowiązały się ob- służyć własnym transpor- tem. Zarząd się jednak, że samochody nie są podsta- wowe a wyznaczonym cz- asie, lekarze i pielęgniarki tracą zatem czas, który mogliby przeznaczyć na własny odpoczynek.

Spoleczna inicjatywa pracowników służby zdrowia warta jest najwyższej pochwały. Miesz- kaniec szczenińskiej wsi nie musi już teraz wdręwać wiele kilometrów do lekarza. Lekarz sam przychodzi do niego. I trzeba to docenić. (hs)

PIĘKNY CZYN szczenińskich lekarzy

W TROSCE o polepszenie opieki lekarskiej nad mieszkającymi wsi, pracownicy szczenińskiej służby zdrowia podjęli w maju br. cenne zob- owiazanie: postanowili zorganizować ekipy lekars- kie, które w ramach pracy społecznej będą przeprowadzać systematyczne badania załóg Pań- stwowych Gospodarstw Rolnych.

Od czterech miesięcy raz w tygodniu społeczna eki- pa służby zdrowia odwie- dza każdą wieś i udziela mieszkańcom porad lekars- kich. W razie potrzeby przeprowadzenia badania specjalistycznego, pacjenci mają zapewnioną pomoc Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej w Szczecinie, która na mocy po- rozumienia z Wydziałem Zdrowia Prez. MRN zob- owiazala się respektować kierowania - wystawiane przez ekipę lekarską.

Ponadto w niektórych PGR-ach, m. in. Bobolin, Rędziny, Stobno, Stolec i Buk oprócz udziału bieżących porad lekarskich, przepro-